

1972

List O. Leonarda do O. Prowincjała Remigiusza Czecha.¹

JM+JT

Pax Christi!

Rutana, 20.03.1972

Przewielebny Nasz Ojciec!

Wraz z życzeniami świątecznymi wszelkich łask i radości wielkanocnych, życzę Naszemu Ojcu przyjemnego pobytu na ziemi amerykańskiej.

Właściwie to, co przedstawiłem w poprzednim liście, to wszystko. O sprawach personalnych na razie nie piszę, obawiam się, że list nie zastanie Naszego Ojca w Munster.

Wczoraj wstąpił na misję pan prezydent Burundi. Prosiłem go, by nas przyjął i że przywieźliśmy podarunki dla niego i dla jego żony. Powiadomi mnie tydzień przed swoim kolejnym przyjazdem tutaj. Chciałbym sprowadzić tych Ojców, którzy są bliżej. On przyjeżdża w te strony na polowania i zawsze coś z tego polowania przyśle. Proboszcz misjonarz jest jego dawnym nauczycielem, a teraz przyjacielem. Czasem wydaje się, że wierzy więcej w ludzi rządu niż w Pana Boga.

Zapytywał N. Ojciec O. Teofila czy widzi potrzebę braci na misjach. Ponieważ przesłał mi to pytanie, odpowiem krótko i ja. Tak! I to wielką, pod warunkiem, że bracia zdobędą jakiś fach, jak krawiec, szewc, stolarz, murarz, elektryk itd. Bardzo pragnąłbym, by przyjechał tu Br. Bolesław. Mógłby się bardzo skutecznie przyczynić swoją pracą do naszego utrzymania i do rozwoju misji, otwierając zakład krawiecki dla chłopców. Zupełnie poważnie stawiam sprawę. Takiego zakładu tu jeszcze nie ma. My bylibyśmy pierwsi. Dzieło misji jest dziełem Naszego Ojca, proszę więc tę sprawę poprzeć i przyspieszyć.

Br. Sylwester zdobył sobie trochę sławy malując kaplice pomocnicze na stacjach misyjnych. Przenoszę go teraz do Mpingi, będzie tam na razie z O. Kamilem, zawiezie go sam Ks. Biskup.

O. Bogusławowi proszę powiedzieć, że przygotowuję dla niego kolorowe przeźrocza, a może nawet kolorowy film z Burundi o naszym przyjeździe. A może by tak Nasz Ojciec zafundował ten film o swoim dziele? Trzeba na to przeznaczyć 2700 \$. Dalibyśmy we Włoszech zrobić dwie kopie: dla O. Bogusława i dla Munster.

Łączę najlepsze pozdrowienia i ucałowanie Szkaplerza, z prośbą o pamięć i modlitwę

O. Leonard od Męki Pańskiej

1 AKP OCD, AMBR 1/1, k. 128